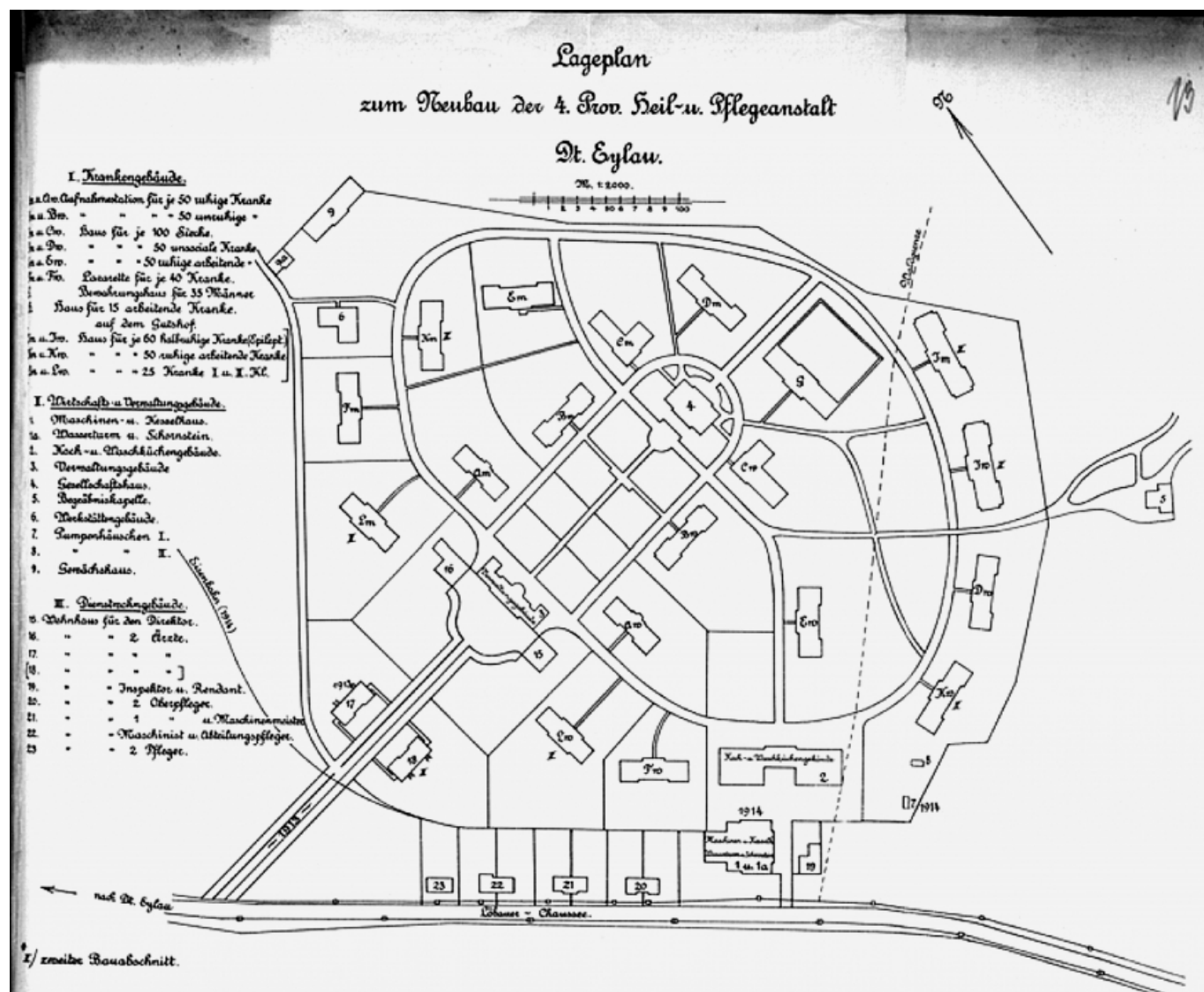




Lotnisko i szpital dla obłąkanych. Przybliżamy kolejne fakty z historii osiedla Lubawskiego

data aktualizacji: 2026.01.01



WRACAMY DO TEMATU. Często w naszej pracy zdarza się, że jedna publikacja jest początkiem kolejnej. Tak jest właśnie w tym przypadku. Tuż po ukazaniu się artykułu z cyklu „**Ława do zaplecza - podwórka i zakamarki**” o historii Osiedla Lubawskiego skontaktował się z nami historyk, Krzysztof Tomaszewski, który posiada bardzo dużą wiedzę na temat dziejów naszego miasta. I właśnie tą wiedzę chciał się podzielić z Czytelnikami portalu Info Ława.

Cykl „**Ława od zaplecza - podwórka i zakamarki**” ukazuje miasto nad Jeziorakiem z innej perspektywy, właśnie od strony zaplecza, a nie głównych (utartych) szlaków komunikacyjnych i najważniejszych miejsc i budynków. Nieśpiesznie zwiedzamy kolejne ławskie podwórka, zabierając naszych Czytelników na foto-spacery, a często też przybliżając **historię** danego osiedla. Tak było choćby z **Lipowym Dworem** (artykuł [TUTAJ](#)).

Dotychczas, od października 2023 do teraz opublikowaliśmy **20 odcinków**. Ostatni dotyczył historii **Osiedla Lubawskiego**, więcej w artykule:

[» Iława od zaplecza – podwórka i zakamarki. Osiedle Lubawskie, część 2 \[HISTORIA, ZDJĘCIA\]](#)

W tworzeniu tego artykułu pomagali nam iławscy historycy i regionaliści. **Krzysztof Tomaszewski** nie miał wówczas możliwości czasowej, aby nam pomóc, ale tuż po publikacji odezwał się do nas i z chęcią podzielił się swoją wiedzą.

Głodowo

Historię Osiedla Lubawskiego przybliży historyk Krzysztof Tomaszewski:

Dzisiejsze Osiedle Lubawskie, pierwotnie nazywało się **Głodowo**. Był to majątek ziemski podobny do pobliskiego **Freete**, acz chyba skromniejszy – o czym świadczyć może nazwa.

Na mapach z końca XIX wieku widać w tym miejscu **kilka zabudowań** po obu stronach drogi do **Lubawy**. Ostatnim właścicielem, o którym jest źródło, był **Wollenberg**. W roku 1933 miasto nabyło od niego majątek za 36.000 marek celem budowy osiedla.

Ideę budowy małych osiedli podmiejskich dla uboższych rodzin robotniczych lansował wtedy **gauleiter Prus - Koch**. Budowę osiedla rozpoczęto w roku **1934**, a więc jeszcze przed **Gajerkim**.

Grenzmark.

Głodowo bei Dt.-Eylau. Hier fand die Grundsteinlegung der Erich-Koch-Siedlung statt. Die Siedlung, die in 8 Wochen fertiggestellt sein soll, wird 80 Siedler aufnehmen und in Form einer Dorfsiedlung entstehen. Es sind 18 Doppel- und 45 Einzeelhäuser geplant. Oberpräsident Gau-leiter Koch wies in seiner Ansprache darauf hin, daß in der ganzen Provinz etwa 4500 Siedlungen geschaffen werden sollen.

Kalau. Backermeister Schütz plant Scheunenbau.

Tekst z gazety budowlanej z marca 1934

„Iława - w majątku Głodowo mają powstać 82 działki osadnicze”.

i z maja tego roku:

„Głodowo obok Iławy - Położono kamień węgielny pod osiedle Ericha Kocha. Planowany czas budowy to 8 tygodni. Powstanie osiedle typu wiejskiego. Planowanych jest 18 domów bliźniaków i 45 wolnostojących. Nadprezydent Erich Koch zapowiedział, że w prowincji powstanie 4 500 takich osiedli.”

Wypadek na lotnisku

Na wylocie drogi na Lubawę w latach **1914-18** funkcjonowało **Lotnisko polowe**. Odbywały się loty zwiadowcze i odegrały istotną rolę, zwłaszcza w czasie **bitwy pod Tannenbergiem** (miałem o tym wykład w Salce Muzealnej **Waldka Wysockiego** i to jest za obszerny temat na jeden artykuł).

Sprawa jest ciekawa, gdyż na otwarciu lotniska zdarzył się wypadek.

Pierwsze relacje o lotnisku

- Wzmianka dyrektora gimnazjum Ganskego o wizycie uczniów wiosną 1914 na lotnisku.

24 i 25 maja - W maju samoloty kilkakrotnie lądowały obok nowo wybudowanego hangaru na placu ćwiczeń [Exerzierplatz]. Dzięki uprzejmości Jego Ekscelencji von Steina, uczniowie starszych klas naszego gimnazjum mogli przyglądać się próbom lądowania i startu.

- Relacja z wypadku podczas inauguracji w Die Presse z 16 czerwca 1914.

Najnowsze wiadomości.

Poważny wypadek podczas otwarcia niemieckiej bazy lotniczej

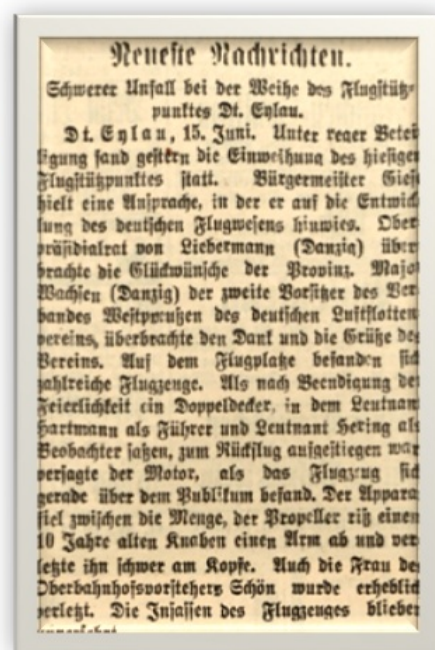
Dt. Eylau.

Dt. Eylau. 15. Czerwca.

Wczoraj odbyła się inauguracja lokalnej bazy lotniczej, w której wzięło udział wielu uczestników. Burmistrz Giese wygłosił przemówienie, w którym zwrócił uwagę na rozwój lotnictwa niemieckiego. Starszy radca prezydenta - von Liebermann (Danzig) złożył gratulacje. Major Wachsen (Danzig), drugi prezes Zachodniopruskiego Stowarzyszenia Niemieckiego Związku Floty Powietrznej, przekazał podziękowania i pozdrowienia. Na lotnisku znajdowało się wiele samolotów. Pod koniec ceremonii, gdy dwupłatowiec, pilotowany przez porucznika Hartmanna z nawigatorem porucznikiem Heringiem wystartował do lotu powrotnego - zdarzył się wypadek.

Podczas lotu tuż nad zgromadzoną publicznością zepsuł się silnik.

Maszyna wpadła w tłum, a śmigło oderwało 10-letniemu chłopcu ramię i poważnie uszkodziło mu głowę. Poważnie ranna została także żona zarządcy stacji Schöna. Pasażerom samolotu nic się nie stało.



Z gazety toruńskiej (Thorner Press), 1914:

„Dt. Eylau . 15. Czerwiec. Wczoraj odbyła się inauguracja lokalnej bazy lotniczej, w której wzięło udział wielu uczestników.

Burmistrz Giese wygłosił przemówienie, w którym zwrócił uwagę na rozwój lotnictwa niemieckiego. **Starszy Radca prezydenta von Liebermann (Danzig)** przekazał gratulacje,. **Major Wachsen (Danzig)**, drugi prezes Zachodniopruskiego Stowarzyszenia Niemieckiego Związku Floty Powietrznej, przekazał klubowi podziękowania i pozdrowienia.

Na lotnisku znajdowało się **wiele samolotów**. Pod koniec ceremonii z lotniska wystartował dwupłatowiec, pilotowany przez porucznika **Hartmanna** z obserwatorem porucznikiem **Heringiem**. **Gdy samolot znajdował się tuż nad publicznością, zepsuł się silnik. Maszyna**

opadła w tłum, a śmigło oderwało 10-letniemu chłopcu ramię i poważnie uszkodziło mu głowę. Poważnie ranna została także żona zarządcy stacji Schöna. Pasażerom samolotu nic się nie stało.”

Opis wypadku z 1914 roku za „Die Presse”

- Eksperci podają następujące informacje na temat wypadku, do którego doszło podczas inauguracji: Trzy samoloty, które przyleciały z Grudziądza, musiały wrócić tego samego dnia, aby oficerowie mogli zdążyć na nabożeństwo żałobne dla osób, które zginęły w eksplozji w ich mieście .
- Po bezpiecznym odlocie pierwszego samolotu drugi przygotowywał się do startu. Jednak maszyna nie wzniosła się prawidłowo, prawdopodobnie z powodu gorąca rozluźnione; wilgotne powietrze nie dało odpowiedniej siły nośnej (?). Pilot natychmiast zrozumiał niebezpieczną sytuację i podciągnął samolot za pomocą steru tak wysoko, jak to było możliwe, aby uniknąć wypadnięcia w tłum, który przedarł się przez kordon policji, żandarmerii i żołnierzy na plac startowy, aby mieć lepszy widok na startujące samoloty.
- Dzięki przytomności umysłu pilota, manewr okazał się udany i udało mu się przelecieć ponad tłumem. Niestety, w tym momencie silnik przestał działać, więc pilot, chcąc nie chcąc, zmuszony był lądować.
- Nie bacząc na swoje życie, skierował samolot na pobliski las za lotniskiem. Przyziemienie było wyjątkowo trudne i miało miejsce na skraju lasu. Samolot został poważnie uszkodzony. Dopiero po wylądowaniu pilot dowiedział się, że dwie osoby zostały ranne. Mały chłopiec w wieku 10–12 lat, pozostawiony bez opieki, podbiegł blisko samolotu i został uderzony śmigłem tak mocno, że stracił rękę. Chłopiec, którego imienia jeszcze nie ustalono, zmarł na skutek odniesionych obrażeń w czasie transportu do szpitala. Kobieta o nazwisku Schön, którą najprawdopodobniej końcówka skrzydła samolotu obaliła na ziemię, doznała złamania obojczyka. Na szczęście jej całkowity powrót do zdrowia wydaje się nie podlegać wątpliwości.
- Dwóm oficerom cudem udało się ująć z życiem, jedynie się przestraszyli.
- Ofiara wypadku to 10 letni Paul Schulz z Kałdun.

Hangar lotniczy pobudowało miasto wspólnie z kilkoma organizacjami związanymi z lotnictwem i wojskiem. Po wojnie (1918) został on **rozebrany** i prawdopodobnie przeniesiony w okolice szkoły, dzisiejszej „Jedynki” przy ul. Kościuszki.

Po roku 1915 front odsunął się na wschód, na tereny Łotwy. Polowe lotnisko, tak odległe, zapewne straciło na znaczeniu.

Po zakończeniu wojny, zgodnie z warunkami kapitulacji samoloty przekazano zwycięzcom, a obiekty wojskowe zburzono. Zapewne taki właśnie los spotkał tutejszy hangar.

Ostatnia znaleziona wzmianka o jego resztkach pochodzi z wiosny roku 1933. Z pisma budowlanego „Ostdeutsche bau-zeitung” .

Dt. Eylau - Klub szybowcowy Dt. Eylau zamierza zagospodarować miejsce, w którym w czasie wojny stał rozebrany hangar lotniczy [Flugzeughalle], zbudować hangar dla swoich szybowców. Pełniłby on jednocześnie funkcję warsztatu i poczekalni. Do władz złożono wniosek o pozwolenie na budowę.

Lotnisko położone było mniej więcej za obecną stacją benzynową, na terenie placu do ćwiczeń dla kierowców. Ślad po nim pozostał w starej sośnie – stoi ona do dzisiaj na wjeździe do siedziby Nadleśnictwa i jest obmurowana kamieniami. Pytałem panią **Monikę Krajnik**, czy coś o niej wie. Bez namysłu powiedziała: „**Richthoffen**”, nawet nie bardzo wiedząc, dlaczego. Tylko, że „**Czerwony baron**”. Sprawdziłem - sosna była rzeczywiście poświęcona słynnemu lotnikowi, **Manfredowi von Richthofenowi**.

To tu planowano budowę zakładu dla obłąkanych

To miała być **olbrzymia inwestycja na ponad 1000 pacjentów** – podobnie, jak olsztyńskie **Kortowo**. Wyjątkowo dla Iławy – miała to być inwestycja niewojskowa. Temat finansowania załatwiono w latach 1912-13. Zakład miał rozciągać się od osiedla Freete, po jezioro Iławskie (tereny dzisiejszego Osiedla Wyklętych).

Zakład dla obłąkanych miał posiadać pawilony, szpitale, domy dla lekarzy, park, kawałek lasu (**Adlerwinkiel** - zakupiony od **Reussów**), a także **własną nitkę kolejową**, którą nawet zaczęto budować – są ślady na mapach. Ale przyszedł rok **1914** i priorytety się zmieniły. Jeszcze w 1915 przeznaczone na tę inwestycję jakieś pieniądze, ale później środki przesunięto na cele wojskowe (być może budowę białych koszar? – to mój domysł).

Miasto próbowało sprzedać ten teren jeszcze raz w **1927** na tego typu zakład, ale się nie powiodło. W **1937** osiedle rozbudowywano. Powstało boisko i budowano coś w rodzaju „**domu kultury**” - miejsca spotkań dla mieszkańców.

>> Zapewne niektórzy z Was znali te fakty, ale dla większości Czytelników mogą być jednak zaskoczeniem. Wkrótce kolejny odcinek „Iławy od zaplecza”.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80121-lotnisko-i-szpital-dla-oblakanych-przyblizamy-kolejne-fakty-z-historii-osiedla-lubawskiego>